

Pierwszy krok

Chorzów, Świętochłowice · Czy najgorsze już za nami?

Na tę uroczystość czekano w Chorzowie i Świętochłowicach od trzech lat. W poniedziałek w asyście władz samorządowych obu miast zawarto pierwszy kontrakt w ramach współfinansowanego ze środków Funduszu Spójności projektu „Zaopatrzenie w wodę i oczyszczanie ścieków w Chorzowie - Świętochłowicach”. Wszystko wskazuje na to, że perturbacje wynikłe na etapie przygotowań skończyły się raz na zawsze, a teraz wszystko już potoczy się „z górki”.

Jeszcze dwa miesiące temu głośno mówiło się o tym, że największa, bo opiewająca na blisko 33 mln euro inwestycja w Chorzowie i Świętochłowicach jest poważnie zagrożona. Przedłużające się procedury przygotowawcze oraz zakusy Ministerstwa Rozwoju Regionalnego na obcięcie wysokości ostatniej transzy przyznaných środków unijnych nie wróżyły najlepiej całemu przedsięwzięciu. Rzutem na taśmę i niemal w ostatniej chwili, ale jednak udało się zawrzeć pierwszy kontrakt na realizację zadania pod pełną nazwą „Pomoc Techniczna oraz Inżynier Kontraktu dla Projektu nr 2003/PL/P/PE/44 pn. „Zaopatrzenie w wodę i oczyszczanie ścieków w Chorzowie - Świętochłowicach”.

— Ciężko rodził się ten projekt, ale po długiej walce z biurokracją mogliśmy wreszcie zawrzeć pierwszy kontrakt — wyjaśnia Prezes Zarządu Chorzowsko - Świętochłowickiego Związku Komunalnego Wodociągów i Kanalizacji Marek Dudek. — W tej chwili mogę powiedzieć, że spełniamy już wszystkie wymagania niezbędne dla jego realizacji. Pora zabrać się do roboty i skrupulatnie liczyć pieniądze, bo tak też rozliczać będzie nas później Unia Europejska. Przed nami ciężka praca, ale jestem przekonany, że teraz już sobie poradzimy.

Wykonawcy pierwszego kontraktu o wartości 1.333.333,33 euro — firmy Citec S.A. z Katowic oraz Rejonowe Przedsiębiorstwo Inwestycji w Bytomiu mają w pierwszej kolejności sporządzić wymagane dokumentacje przetargowe, a następnie pełnić, zgodnie z Warunkami Kontraktowymi FIDIC, funkcję Inżyniera Kontraktu dla takich zadań: „Modernizacja oczyszczalni ścieków Klimzowiec”, „Przykrycie koryta rzeki Rawy i otwartych kanałów ściekowych”, „Modernizacja sieci wodociągowej i kanalizacyjnej” oraz „Przyjęcie ścieków z dzielnicy Chropaczów”.

Zgodnie z projektem prace obejmą modernizację oczyszczalni Klimzowiec (włącznie z hermetyzacją, a więc zmniejszeniem jej uciążliwości dla otoczenia), przebudowę 32 kilometrów wodociągów, 7 km kanalizacji oraz regulację, przebudowę koryta i przykrycie na długości 4,9 km Rawy.

— Wszystkie te zadania są bardzo kosztowne i budżet projektu, mimo pozornej wielkości środków, jest napięty — przyznaje kierownik Jednostki Realizującej Projekt w Chorzowsko - Świętochłowickim Rejonowym Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji Bartłomiej Jarocho. — Liczymy też, że uda się uzyskać pewne oszczędności na przetargach.

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem i nie będzie już żadnych kolejnych „niespodzianek”, pierwsze prace w terenie rozpoczną się wiosną przyszłego roku. Przewidywany termin zakończenia inwestycji to koniec 2010 roku.

Marek Kopel, prezydent Chorzowa

— Od kilkudziesięciu lat chorzowianie marzą o tym, by przykryto Rawę i raz na zawsze uporano się z problemem sąsiedztwa tej rzeki, która jest po prostu ściekiem. Od tego właśnie wyszedł ten projekt. Podpisanie pierwszego kontraktu jest tak naprawdę początkiem całej inwestycji, a jej efektem będzie nie tylko uporanie się z uciążliwościami Rawy, ale też hermetyzacja mieszczącej się na granicy Chorzowa i Katowic oczyszczalni „Klimzowiec”.

Eugeniusz Moś, prezydent Świętochłowic

— Jest to niezwykle ważny projekt dla rozwoju Świętochłowic. Pozwoli on bowiem nie tylko przykryć Rawę i zlikwidować związane z nią uciążliwości, ale również zmodernizować gospodarkę wodno-ściekową. To także projekt o kluczowym znaczeniu dla naszego wspólnego RPWiK-u, bo po jego realizacji wreszcie nie będzie konieczności płacenia kar za zanieczyszczanie środowiska. Na uwagę zasługuje też ujęcie problemu „bomby ekologicznej” na terenie Świętochłowic. Opracowane w ramach projektu prace studialne mają na celu określenie sposobu unieszkodliwienia Stawu Kalina.